Nr. 122. Sobota 3 Czerwca 1922 r. Cena numeru mk. 25 Rok XIII.

ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

CENY OGŁOSZEŃ: Na I stronie wiersz milimetrowy mk. 90—na III stronie mk. 75 — na IV mk. 50 — Nadesłane mk. 125— Drobne ogłoszenia po mk. 20 za wyraz. Ogłoszenia pozamiejscowe o 50 proc. zagraniczne 100 proc. drożej.

W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe.

Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Redakcja i administracja główna mieści się pod Nr. 4 przy ul. Piłsudskiego w Sosnowcu

Adres dla listów i depesz „ISKRA". Sosnowiec

Konto czekowe P. K. O. Nr. 61553.

Prenumerata wynosi: Z odnoszeniem miesięcznie

mk. 450.

Z przesyłką pocztową mk. 500 miesięcznie.

Oddziały własne: W Będzinie, w Dąbrowie i w Szopienicach na G. Śląsku.

Dąbrowa, Sienkiewicza 6, Telefon 78. Będzin, Małachowskiego 9, Telefon 84. Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telefon 64.

Przejęcie administracji na Górnym Śląsku.

Sosnowiec, 3 czerwca.

Wiceminister spraw wewnętrznych dr. J. Dunikowski po powrocie z podróży na G. Śląsk udzielił współpracownikowi „Kur. Warsz." szczegółowych informacji co do ustroju administracyjnego G. Śląska. Informacje te streszczamy poniżej.

Śląsk Górny i Cieszyński stanowić będzie jedno województwo śląskie, którego statut zapewnia mu organizację wewnętrzną na zasadzie ustawodawstwa niemieckiego. Ustawa zapewnia województwu śląskiemu wyzyskanie sił miejscowych przy obsadzaniu urzędów. Tu zachodzą pewne trudności, gdyż G. Śląsk potrzebnej ilości urzędników dostarczyć nie jest w stanie, gdyż niemcy stale pomijali ślązaków przy obsadzaniu posad.

Władze w obrębie woj. śląskiego są dwojakie: 1) niepodległe województwo: sądownictwo, kolej, poczta i górnictwo i 2) podporządkowane temuż województwu.

Sądownictwo.

Sądownictwo zorganizował prezes sądu okręgowego cieszyńskiego, p. Bocheński. Sąd apelacyjny będzie miał siedzibę w Katowicach; sądy okręgowe—w Katowicach i Cieszynie. Trzy oddziały karne tych sądów będą w Tarnowskich Górach, Królewskiej Hucie i w Rybniku. Pozatym wymierzać będzie sprawiedliwość 15 sądów powiatowych.

Ponieważ ani jeden sędzia niemiecki na terenie Śląska polskiego nie został, zapewniono więc sobie pomoc adwokatów i rejentów.

Koleje.

Kolejnictwo zorganizował prezes dyrekcji poznańskiej, p. Dobrzycki.

Urzędnicy kolejowi już od 1 czerwca są wprowadzani stopniowo w czynności. Przewidziano utworzenie dyrekcji kolejowej w Katowicach, podzielonej na 22 decernatów, oraz szeregu urzędów, pozostających na usługach kolejnictwa. Do najważniejszych problemów w zakresie kolejnictwa należy utworzenie warsztatów reparacyjnych i wybudowanie 6 połączeń kolejowych na terenie Górnego Śląska z powodu konfiguracji granicy, która przecina nam linje kolejowe w 24 ch punktach. Obsadzenie wreszcie stanowisk w dyrekcji kolejowej i urzędach ruchu jest już szczegółowo opracowane.

Poczta.

Naczelną władzą na Górnym Śląsku będzie inspektor poczt w Katowicach. W graficznych zakładach państwowych wydrukowano już stosowną liczbę znaczków pocztowych, opiewających na walutę niemiecką. Personel jest również w dostatecznej liczbie zapewniony i zacznie działać jednocześnie z objęciem przez nas Górnego Śląska.

Przemysł i handel.

Dla przemysłu i handlu, w którym mieści się też górnictwo, utworzono w ministerjum przem. i handlu osobny departament dla spraw śląskich. Zorganizował ten dział inż. Kiedroń, ślązak z pochodzenia, który będzie dyrektorem wspomnianego departamentu Przewidziano utworzenie osobnego starostwa górniczego w Katowicach, oraz szeregu urzędów rewirowych, które mają podlegać ministerjum przem. i handlu.

O ile chodzi o sprawy przemysłowe i handlowe, tworzy się dla nich specjalny wydział w województwie śląskim.

Administracja.

Z działów niewydzielonych najważniejszy jest dział administracji. Urząd wojewódzki podzielono na 10 wydziałów, a to: prezydjalny, administracyjny, skarbowy, szkolny, przemysłowo handlowy, pracy i opieki społecznej, bezpieczeństwa publicznego, zdrowia, wyznań i oświaty, oraz rolnictwa. Na obszarze województwa śląskiego będzie utworzonych 10 starostw: w Lublińcu, Tarnowskich Górach, Świętochłowicach, Katowicach, Rudzie, Pszczynie, Rybniku, Cieszynie i Bielsku. Ze związku atoli powiatowego będą wydzielone miasta: Katowice, Król. Huta i Bielsko. Dla tych starostw przygotowani są starostowie prawie wyłącznie z miejscowych sfer adwokackich.

Aprowizacja.

Na G. Śląsku panuje dotychczas system aprowizacji kartkowej z dopłatą przez państwo za mąkę i cukier. Aprowizację przejmie województwo śląskie, które ma już zorganizowany cały aparat i uzyskało wysokie kredyty rządowe. Nadto jesteśmy w trakcie gromadzenia zapasów mąki i cukru, mających wystarczyć na dłuższy okres czasu. Jedną z najważniejszych rzeczy jest zaopatrzenie w mleko, którego tam brak z powodu niewielkiej przestrzeni obszarów rolnych. Obecnie toczą się pertraktacje z organizacjami rolniczemi w Małopolsce i duńczykami. Ostatni oświadczyli gotowość dostarczania Górnemu Śląskowi mleka w stanie świeżym przez Gdańsk w specjalnie skonstruowanych do tego celu naczyniach w zamian za artykuły górnicze.

Policja.

Policja państwowa przygotowywała już od dłuższego czasu 3000 ludzi, których wyszkolenie odbywało się w Toruniu, Cieszynie i Dziedzicach, gdzie jest też główny punkt koncentracyjny. Na czele policji województwa śląskiego stanie płk. Młodnicki. W chwili obejmowania przez nas Górnego Śląska policja będzie już zupełnie wyszkolona, skoro kieruje wyszkoleniem główny komendant Hoszowski

Uwagi swe o G. Śląsku p. wiceminister zakończył zapewnieniem, że prowincja ta mieć będzie w bardzo krótkim czasie wybitnie polski charakter.

Z obrad sejmowych.

Na początku ostatniego posiedzenia zawiadomił marszałek izby o śmierci posła Aleksandra Skarbka i poświęcił pamięci zmarłego następujące słowa wspomnienia: Przed kilku godzinami śmierć zabrała nam kolegę Aleksandra Skarbka Schodzi z nim do grobu postać ściśle związana z dziejami odrodzenia Polski. Gdy w r. 1918 powrócił do kraju jako członek komisji likwidacyjnej, położył wielkie zasługi. Najpiękniejszą kartą jego życia — to dzień oblężenia i odsieczy Lwowa, kiedy zorganizował obronę i siłą swego charakteru przekreślił małoduszny zamiar poddania miasta. Służył jednak krajowi nie tylko pracą i poświęceniem osobistem, ale również i majątkiem. On pierwszy z obywateli ofiarował 1.000 morgów ziemi dla inwalidów wojskowych, a większą część swoich dochodów poświęcał na cele społeczne. W sejmie wyrobił sobie opinję gorliwego i zdolnego pracownika, a prócz tego zacnego męża, który cieszył się szacunkiem wszystkich stronnictw. Pamięć tego niezwykłego człowieka pozostanie na zawsze niezatarta w naszych sercach (głosy: cześć!).

(Posłowie wysłuchali tego przemówienia stojąc).

W załatwieniu porządku dziennego przystąpiła izba do dalszego głosowania nad ustawą o monopolu tytuniowym. Odbyło się kilka głosowań imiennych. Drugie czytanie ustawy zostało zakończone. Głosowanie nad rezolucjami komisyjnymi odroczono do trzeciego czytania.

P. Lutosławski postawił wniosek, aby całą ustawę odesłać do komisji. W głosowaniu imiennym wniosek odrzucono. Następnie wygłosił min. spraw zagr. Skirmunt swoje expose, nad którym dyskusję odroczono na później.

Następnie p. Radziszewski uzasadniał nagłość swego wniosku w sprawie drożyzny gotówki. Wniosek zmierzał do tego, aby zażądać od rządu emitowania 40 miljardów marek na pewnych ograniczonych warunkach.

Minister skarbu Michalski wskazał na ogromny rozpęd, jaki przybrała akcja założycielska i na to, że prawie cały nasz obrotowy kapitał w ciągu trzech lat zużyliśmy na cele inwestycyjne, tak, iż na cele obrotowe poprostu zabrakło nam pieniędzy. Po przemówieniu p. Diamanda, który w imieniu swego stronnictwa wypowiedział się przeciw nagłości wniosku, wniosek jako zwykły odesłano do komisji.

Marszałek wyznaczył następne posiedzenie na jutro godz. 14, ale na wniosek p. Diamanda uchwaliła izba rozpocząć posiedzenie o godz. 10, tak, aby jeszcze jutro ustawa o monopolu tytuniowym mogła być załatwiona w trzeciem czytaniu. Głosowanie nad ustawą monopolową rozpocznie się o godz. 15.

Ważne wieści.

(Z pism i depesz wczorajszych)

— Nowy rząd austrjacki utworzony został z przedstawicieli chrześcjańskich socjalistów partji chłopskiej i wszechniemców. Socjaliści gwałtownie protestują przeciw rządom.

— Pożar zniszczył kościół w Dunkierce, przyczym spaliły się słynne obrazy Van Dycka i Rubensa.

— Wdowa po b cesarzu Karolu Zyta powiła dziewiąte z kolei dziecko — córkę.

— W Rzymie podpisano konkordat Watykanu z Łotwą.

— Anglicy wysyłają nowe ekspedycje na Ewerest, najwyższy szczyt gór Himalajskich w Indjach i wogóle najwyższą górę na świecie. Taka sama ekspedycja w roku zeszłych musiała się cofnąć, bo napotkała na nadzwyczajne trudności.

— Rząd włoski zaprzecza doniesieniu o wylądowaniu wojsk włoskich w Albanji i o zajęciu Skutari.

— Komisja kontrolująca wykryła w Studgardzie, w gmachu urzędu policji tajny skład broni.

— W Kijowie wyleciał w powietrze skład amunicji przy skwerze Puszkina Zginęło 20 dzieci bawiących się na skwerze.

— Rząd włoski zmniejsza liczbę urzędów podatkowych ze 168 na 30.

— Król i księżniczki bułgarskie zwiedzili polską wystawę graficzną w Sofji Poselstwo polskie w Sofji z okazji otwarcia wystawy urządziło wielkie przyjęcie na 250 osób.

— Na Węgrzech odbyły się wybory do parlamentu. Dotychczas znane są wyniki ze 136 okręgów z których w 80 przeszli kandydaci partji rządzącej

— Prowadzone w Berlinie rokowania w sprawie rozszerzenia postanowień traktatu, zawartego w Rappallo, na republiki sowieckie Ukrainę, Gruzję i Transkaukazję musiały być przerwane wskutek niewykonalnych wymagań sowietów, zwłaszcza ze strony ukraińskiej.

— Jak donosi radjo sowieckie do dn. 15 maja wpłynęło do komisarjatu finansów zrabowane w cerkwiach 48 gub: złota 790 pud 65 zoł., srebra 9500 pud. in metali — 27 pud. brylantów 8000 sztuk pereł — 40 f., kamieni cennych 80 000 sztuk. Prócz tego 50 rb. w złocie 6000 rb w srebrze i wiele cennych drobiazgów. Najwięcej zebrano w gub. moskiewskiej, kostromskiej jarosławskiej, na Ukrainie i Syberji.

— Jak pisze „Roboczij" sąd robotniczy w Charkowie skazał fabrykanta Mikulickiego na zapłacenie 200 miljonów rb. kary, ponieważ w fabryce pracował jeden nieletni i robotnicy rekrutowali się przeważnie z pośród głodnych, a nie angażowano ich z giełdy pracy.

Fabrykant Epsztein skazany został na zapłacenie 500 milj. rb również za takie same przestępstwo

Nieudana spekulacja.

„Wołynskoje Słowo" dowiaduje się ze źródeł wiarogodnych, że banki paryskie przeprowadziły chybioną i zdaniem dziennika naiwną tranzakcję

Spodziewając się że sowiety będą uznane na konferencji, banki paryskie zaczęły pośpiesznie skupywać walutę sowiecką licząc na haussę. Oczywiście, skutkiem znacznego zapotrzebowania na rynku zagranicznym, ruble sowieckie poszły cokolwiek w górę, co skusiło znów inne jeszcze banki do skupywania banknotów sowieckich.

Kiedy bolszewików spotkało fiasco na konferencji, wartość rubla sowieckiego spadła do minimum, tak, że naprzykład w Równem 1 miljon rubli sowieckich kosztuje niecałe 500 marek polskich.

Zbyt optymistycznie usposobione dla sowdepji banki poniosły na tej nieudanej spekulacji znaczne straty.

Z posiedzenia rady miejskiej.

Sosnowiec, 3 czerwca

Ostatnie dwa posiedzenia (środa i czwartek) rady miejskiej m Sosnowca były przeważnie poświęcone budżetowi. Radny Habelman referował sprawę budżetu za rok 1921, a radny Wieczorek na rok 1922.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę deficyty Warszawy, Lwowa i Krakowa i szalone trudności finansowe z jakimi te miasta walczą, to z wielką ulgą przyjmiemy do wiadomości, że budżet m. Sosnowca zachowuje równowagę, a magistrat prowadzi nader zdrową politykę finansową. Wszelkie zatym zarzuty, stawiane zarządowi miasta są bezpodstawne, przytoczone bowiem cyfry same za siebie mówią

Oba budżety za rok 1921 i na rok 1922, zostały przez radę miejską jednogłośnie przyjęte, a żmudna praca głównego buchaltera p, Leonarda Sulikowskiego została przez radę miejską uznaną, we wniosku, wyrażającym mu uznanie.

Podajemy poniżej kilka cyfr z budżetu na rok 1922.

Budżet na rok bieżący podzielony jest na dwa działy; pierwszy to wpływy i wydatki zwyczajne, drugi wpływy i wydatki nadzwyczajne Pierwszy z tych działów przewiduje wpływy w łącznej sumie 382 833 551 mk. wydatki natomiast w sumie 321 030,389 mk. Dochody więc przewyższają rozchody o 61.803.162 mk.

W drugim dziale wpływy wykazują 287 976 828 mk. wydatki 349 780 000 mk., czyli deficyt wynosi 61 803 tys. mk.

Trzeba równocześnie zaznaczyć, że magistrat m Sosnowca nosi się z zamiarem ukończenia w bieżącym roku budowy szkoł, ma rozpocząć przedwstępne roboty około kanalizacji i wodociągów, uregulować ulice itd., jednym słowem ma przystąpić do wykonania ogromnych planów

W ciągu czwartkowego posiedzenia rady miejskiej wniósł wiceprezydent p. Siłuszek nagły wniosek w sprawie urządzenia obchodu ze względu na przyłączenie do Polski G, Śląska. W uzasadnionym wniosku, p Siłuszek nadmienił, że należy powołać komitet z łona rady miejskiej, złożony z 5 ciu członków, któryby zajął się przeprowadzeniem obchodu i wyasygnować na ten cel pół miljona mk. Wniosek jednogłośnie przyjęto.

Następnym punktem porządku dziennego, była sprawa wypłacenia wszystkim pracownikom miejskim, jednomiesięcznej pensji tytułem bezzwrotnej zapomogi drożyźnianej Referentem tej sprawy był p. Wieczorek, który odczytał memorjał pracowników miejskich, skierowany w tej sprawie do magistratu Nad tym punktem obrad wyłoniła się bardzo długa i ożywiona dyskusja, w której zabierali głos radni pp.: Grabiański, Jarza, Michel i Perelmann

Wszyscy mówcy stali na stanowisku, że skutkiem drożyzny która od 1 stycznia 1921 r. do 1 maja w Zagłębiu Dąbrowskim b. r. wzrosła o 93 proc., należy się pracownikom miejskim zapomoga drożyźniana, jednak rozbieżne były ich zdania co do formy, w jakiej ma być uskutecznioną podwyżka, czy jako zaliczka zwrotna, czy bezzwrotna zapomoga. Ostatecznie przyjęto wniosek zarządu miasta, aby wypłacić wszystkim pracownikom miejskim jednomiesięczą pensję tytułem zaliczki, a komisja do badania wzrostu drożyzny, urzędująca przy inspektoracie pracy, ma zbadać o ile ceny artykułów pierwszej potrzeby poszły w górę od 1 stycznia 1922 r.

Na pokrycie tych wydatków przewiduje radny Wieczorek następujące podatki miejskie: od piwa, psów, konsumpcyjny od węgla 150 mk. od korca oraz podatek od orkiestr grających w tutejszych restauracjach

Dodać należy, że na początku zebrania prima - aprilisowy wice - prezydent Sosnowca, p. Judenherc wystąpił ze złośliwymi uwagami pod adresem „Iskry", aczkolwiek ta jest dlań zawsze gościnną i użycza jego nudnym listom zawiele nieraz miejsca. Pretensje p. Judenherca spotkały się z należytą odprawą ze strony ogromnej większości radnych.

Walka o miljony.

36

Misticot, jak wiemy, szedł ku wierzchołkowi wzgórza Montmartre i przystanął u wejścia do kaplicy, znajdującej się obok kościoła, w której mszę odprawiano

— Kupujcie — wołał — medaliki Sacré Coeur. kupujcie panowie i panie. one wam szczęście przyniosą

Opuściwszy chwilowo tego młodego chłopca, jaki zajmie ważne stanowisko w naszej powieści wróćmy do restauracji „Pod królikiem A. Gill".

Były sekretarz bankiera z Kalkuty wszedł do tegoż zakładu

Scott wraz z Trilbym siedzieli przy stole, gdzie ich pozostawiliśmy po odejściu Misticota. Spostrzegłszy we drzwiach Arnolda, spojrzeli nań obaj, żaden z nich go jednak nie poznał.

Restaurator, wychodzący właśnie z „Salonu morderców", gdzie kazał położyć nakrycia, zbliżył się ku przybyłemu z zapytaniem:

— Co pan rozkaże?

W miejsce odpowiedzi, Arnold wygłosił słów kilka w angielskim języku, na które zerwawszy się Scott z Trilbym, podbiegli ku niemu z wyciągniętymi rękoma.

Jedno spojrzenie przybyłego nakazało im powściągliwość i uwagę.

— To nasz przyjaciel.. nasz zaproszony...— rzekł Will Scott do restauratora.— Nie widząc go od lat trzech, nie poznaliśmy obecnie, tak się odmienił.

Desvignes zlekka się uśmiechnął

— Jak prędko będzie śniadanie? zapytał Trilby.

— Możecie panowie siadać do stołu, zaraz podadzą.

Tu właściciel zakładu wskazał ręką wejście do salonu.

Wyszli wszyscy trzej razem.

— Mówmy po angielsku — rzekł zcicha Arnold — trzeba się mieć na ostrożności

— Yes, my dear...— odpowiedzieli razem Scott z Trilbym.

Siedli do stołu zapełnionego omszałemi butelkami. Przez cały ciąg uczty mówili o rzeczach zupełnie obojętnych. Nakoniec podano kawę, likiery i cygara.

Tak właściciel restauracji, jak i służąca, nie potrzebowali wchodzić już teraz, chyba gdyby ich zawezwano.

Skoro drzwi zostały zamknięte, wszczęła się pomiędzy trojgiem gości, następująca rozmowa w angielskim języku:

— Znasz powód, jaki nas tutaj sprowadza? — zapytał Arnold Trilbego.

— Wiem, że nas potrzebujesz.... reszta mnie nie obchodzi — ten odrzekł — Twoje przybycie do Paryża wydobędzie nas z ciężkiej nędzy, w jakiej od dawna pozostajemy. Will mi powiedział, że przeznaczasz dla każdego z nas po dziesięc tysięcy franków. Jest to majątek... Zysk zresztą w tej sprawie gra podrzędną rolę... Pamiętamy o długu wdzięczności, jaki ci mamy do spłacenia za to, coś kiedyś dla nas uczynił, będziemy ci przeto posłusznymi na śmierć i życie Will przyrzekł ci to w moim imieniu Potwierdzam jego obietnicę, jak on potwierdziłby moją.. Cóż więc nam czynić rozkażesz?

— Będziecie gotowymi każdej chwili przez osiem dni na moje skinienie

— Mamyż opuścić miejsca, jakie zajmujemy w cyrku Fernando?

— Tak... wynajdźcie jaki pozór i otrzymacie uwolnienie. Nie wiedząc dnia, ani godziny, o jakiej mi was zawezwać wypadnie wolnymi być musicie.

— Drobnostka . jutro się uwolnimy.. Cóż dalej?

— Trzeba, ażebyście się postarali o nabycie zamkniętego powozu, mogącego pomieścić cztery osoby...

— Rzecz to najłatwiejsza.

— Ów powóz wraz z zaprzężonym do niego koniem, nie powinien zawierać w sobie nic charakterystycznego, nic, coby mogło dostarczyć jakich wskazówek, gdyby go kiedyś starano się odnaleźć.

— Dobrze.. a następnie?

— Pomyśleć muszę ,. skombinować... i jutro albo pojutrze dam wam ostateczne polecenia.

— Wolnoż mi załączyć jedno pytanie?—zagadnął Trilby.

— Owszem.. lecz nie przyrzekam na nie odpowiedzi.

— Sądząc z udzielonych szczegółów, wnoszę, iż chodzi tu o porwanie kogoś?...

— Odgadłeś...

— Mężczyzny, czy kobiety?

— Mężczyzny.

— Cóż z tym człowiekiem dalej się stanie?

Arnold spojrzał przenikliwie na mówiącego.

C. d. n

ś. † p.

BOLESŁAW SKOWROŃSKI

pracownik biurowy P. K. Ch. w Sosnowcu

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 1 czerwca r. b.

przeżywszy lat 26.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Górniczej 23 na cmentarz miejscowy w Pogoni odbędzie się dnia 4 b. m. o godzinie 5 po południu.

O czem zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych.

Współpracownicy.

W związku ze Zlotem, który się odbędzie na terenie Gniazda w Sosnowcu, Wydział Gniazda wzywa Członków i Członkinie „Sokoła" bez różnicy wieku do stawienia się na boisku w dn. 4 czerwca r. b. o godz. 7 rano, w dn. 5 czerwca r. b. o godz. 8 rano punktualnie.

Członkowie, którzy biorą udział w ćwiczeniach zastosują się do rozkazów kierownictwa technicznego, Członkowie komisji do rozkazów przewodniczących.

Członkowie Gniazda, którzy dla ważnych powodów nie będą mogli zastosować się do treści ogłoszenia niniejszego, winni nadesłać do Wydziału odnośne usprawiedliwienie.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

3 sobota	Dziś Erazma.
	Jutro Zesł. D. Św.
	Wsch. słońca 4 m. 33
	Zach. „ 8 m. 29

Migawki.

Całą Polskę opanowała gorączka tworzenia związków i stowarzyszeń. Tworzone są związki i zrzeszenia ludzi, którzy przygodnie stykali się z sobą przez rok — dwa i których drogi rozchodzą się tak, że nic ich już nie łączy prócz mniej lub więcej miłych wspomnień. Do tego rodzaju związków należy, naprzykład, związek zdemobilizowanych, do którego, jak dobrze pójdzie, będą należeć wszyscy polacy, gdyż służba wojskowa jest powszechną i obowiązkową.

Praktyczne wyniki takiego łączenia się są żadne. Przybywa tylko Polsce jeden wielki dygnitarz w postaci członków zarządu, psuje się pewną ilość papieru, zajmuje lokal niepotrzebnie i na tym koniec.

Walka z epidemją tworzenia związków jest bardzo trudna, to też nie myślimy bynajmniej o tym, przechodzi to bowiem nasze siły. Konstytucja zresztą zapewnia wolność związków i stowarzyszeń, więc musimy się z tym pogodzić.

W ostatnich czasach powstaje w Zagłębiu kilka nowych związków, o których rejestracje wystąpiono już do władz powiatowych. Związki te są następujące:

1) Związek b. gości b. kabaretu przy teatrze w Sosnowcu z sekcją bywalców cyrku Cinisellego.

2) Stowarzyszenie wzajemnej pomocy spacerowiczów parku sieleckiego z oddziałem autonomicznym b. miłośników b. lasku milowickiego.

3) Związek osób, które uczęszczały na uniwersytety dla analfabetów z sekcją tych, co uczyli się w jakichkolwiek szkołach.

4) Związek zawodowy b. pasażerów kolei wiedeńskiej i dębińskiej z oddziałem autonomicznym b. pasażerów, którzy jeździli na gapę.

Jak słyszeliśmy, ma też w najbliższym czasie powstać związek wszystkich pomienionych związków.

Słowik.

Wycofane znaczki pocztowe. Od d. 15 czerwca r. b. ministerjum poczt i telegrafów wycofuje z obiegu następujące znaczki pocztowe:

1) wszystkie wartości znaczków t. zw. wystawowych z naddrukiem „pierwsza polska wystawa marek";

2) wszystkie znaczki pocztowe t. zw. sejmowe,

3) wszystkie wartości znaczków z naddrukiem „levant" z roku 1919,

4) wszystkie wartości znaczków halerzowych i koronowych

5) wszystkie wartości znaczków dopłaty koloru czerwonego,

6) wszystkie wartości znaczków urzędowych wartości fenigowych,

7) wszystkie znaczki dopłaty z naddrukiem na znaczkach „polskiej komisji likwidacyjnej".

Produkcja węgla. Jak podaje „Przegląd Górniczo-Hutniczy", produkcja węgla w Polsce w marcu 1922 r. była następująca: węgla kamiennego wydobyto w Zagłębiu Dąbrowskim 654008 t., w Zagłębiu Krakowskim 190193 t., na Śląsku Cieszyński 16783 t., razem 860984 t. Węgla brunatnego wydobyto: w Zagłębiu Dąbrowskim 15738 t., w okręgu Stanisławowskim 638 t. i w b. dzielnicy pruskiej 1471 t., razem 17847 t. Ogółem wydobyto w marcu 878831 ton.

Z Lutni. W związku z mającymi odbyć się uroczystościami na G. Śląsku, zarząd lutni zawiadamia, że w dniu 7 go czerwca, o godz. 8 ej wieczorem, celem przygotowania odpowiedniego programu, odbędzie się pierwsza próba, pod przewodnictwem prof. Powiadowskiego, na którą członkowie chórów mieszanych zechcą przybyć jaknajliczniej.

Wiadomości o zlocie sokolim. Zwraca się uwagę, że programy ćwiczeń gimnastycznych nie są jednakowe, lecz różne. W czasie ćwiczeń przygrywać będzie doskonała orkiestra kopalni Saturn

Drugi dzień zletu rozpocznie się rano o godz. 8 ej pochodem sokolstwa z boiska do kościoła ulicami: Schenowską, Małachowskiego i Kościelną; po mszy pochód zaś pójdzie ulicami: Kowalską, Sienkiewicza, 3-go Maja, Dytlowską i Szeroką pod pomnik Kościuszki.

Zmiana godzin w handlu. Skutkiem cofnięcia zegarów o godzinę w biurach i szkołach praca rozpoczyna się o godzinie 8 rano i o tej też porze otwierane są sklepy spożywcze, skutkiem czego urzędnicy i uczniowie muszą jeść chleb i bułki czerstwe i obywać się bez mleka.

Rady miejskie powinnyby się zająć uregulowaniem godzin handlu w związku z wytworzonymi przez cofnięcie zegarów stosunkami.

Sprostowanie. Delegowany dla zbadania spraw demonstracji drożyźnianej, inspektor z Kielc nazywa się p. Tyszko, co niniejszym prostujemy.

Ze sportu. Na boisku K.S. „Sosnowiec" przy ul Wiejskiej nr. Nr. 10, odbędą się następujące zawody piłką nożną: w sobotę dnia 3 go bm. o godz. 4 min. 30 po poł. I druż gimnazjum „Staszica"—K. S „Jordan", o g 6 po połud Komb. druż. „Samson" Brynica—K. S. „Sosnowiec III", w niedzielę dnia 4 bm. o g. 3 po poł. K S. „Dąbrowa I" — K. S. „Sosnowiec Rezerwa", o g. 5-ej po poł. o mistrzostwo grupy A., częstochowski klub sportowy „Warta I" — K. S. „Sosnowiec I".

Osobiste. W dniu 1 czerwca 1922 r. o godz. 8-ej rano w kościele parafjalnym w Będzinie, pobłogosławił ks. Mach związek małżeński między p Romualdem Wojciechowskim, referentem Starostwa a p. Teodozją Toczkowską.

Czerwcówka. W niedzielę odbędzie się na „Zielonei" w Dąbrowie wspaniała majówka, z której dochód przeznaczono na „Koło samopomocy" i 17 drużynę skautów przy męskim gimnazjum państwowym w Dąbrowie.

Tajemniczy porucznik. W Granicy aresztowano porucznika, Józefa Knapika, który oświadczył, iż brał udział w powstaniu górnośląskim i obecnie pracuje w tamtejszych organizacjach.

Ponieważ porucznik dawał bardzo niejasne i niewiarygodne wyjaśnienia i odpowiedzi przesłano go do dyspozycji władz koalicyjnych w Katowicach.

Niebieski ptak. Wywiadowca Derlatko z powiatowej komendy p.p. aresztował niejakiego Władysława Cybę, lat 23, który, jak ustaliło dochodzenie, przechodził dość ciekawe przemiany.

Przedewszystkim przy aresztowanym znaleziono świadectwo nauczycielskie na nazwisko Czyżkowskiego, którym przez dłuższy czas posługiwał się Cyba.

Stwierdzono następnie, że Cyba posiadał również i świadectwo z seminarjum duchownego i we wsi Góra Siewierska operował jako osoba duchowna.

Kiedy uprzykrzył sobie zawód księdza, przeistoczył się w urzędnika delegowanego do parcelowania majątków i na tym stanowisku wyłudził w miechowskim od chłopów około pół miljona mkp.

Czując, że zaczyna mu się palić grunt pod nogami przybył do Zagłębia, jako student prawa, lecz tu powinęła mu się noga i dostał się w ręce odnośnych władz.

Pomysłowego oszusta osadzono w więzieniu.

Pomysłowy rzeźnik. Jan Gajda, pomocnik rzeźnika Stefana Włodarkiewicza w Dąbrowie, niewiadomo dokładnie z jakiej przyczyny, w chwili kiedy mieszkanka domu Włodarkiewicza Marjanna Cupiał weszła do ustępu, zabił drzwi gwoździami Dziewczyna wszczęła krzyk. Zbiegli się domownicy i po odbiciu gwoździ uwolnili dziewczynę z zamkniętego „lokalu" po upływie pół godziny. O pozbawienie wolności Cupiałówny, sprawę skierowano na drogę sądową.

Oryginalna stacja. Zdawałoby się, że przy dzisiejszym rozwoju i postępie kolejnictwa jest rzeczą niemożliwą, aby jakakolwiek stacja kolejowa nie posiadała dojazdu. Tymczasem tak jest w Dąbrowie, gdzie przy olbrzymim ruchu pasażerskim i kursowaniu około 50 pociągów na dobę, stacja osobowa pozbawiona jest dojazdu, gdyż istniejący przejazd przez stację towarową zasadniczo nie istnieje i rzadko bywa otwierany z powodu ciągłego manewrowania pociągów.

Często się zdarza, że ktoś jadący na stację z bagażem musi wstrzymać się z wyjazdem do następnego dnia, ponieważ z powodu zamknięcia przejazdu, rzeczy przyszły za późno i mogły odejść albo wieczorem, lub też dnia następnego.

Jeszcze gorzej bywa, gdy ma wyjeżdżać lub przyjechać osoba chora i mająca pakunki,

Wtedy oczekiwanie, zwłaszcza zimą, zamienia się w tortury i grozi smutnymi następstwami choremu, przenoszenie zaś pakunków przez wiadukt pociąga za sobą dość poważne wydatki.

Pół biedy jeszcze, gdy zdenerwowany pasażer znajdzie znajomego lub uczynnego dyżurnego, który postara się, aby przejazd oczyszczono i otwarto, gdy jednak trafi się na formalistę, ten z najzimniejszą krwią oświadcza, że przejazd istnieje na Łabędzkiej, to jest w dzielnicy, oddalonej o jakieś 3 kilometry od stacji.

Ciekawa rzecz, kiedy nareszcie władze kolejowe pomyślą o usunięciu tej bolączki i o zaprowadzeniu możliwego dostępu do stacji.

Kronika policyjna. Dnia 1 bm. o g. 17 za podburzanie ludzi przeciw rządowi polskiemu, aresztowano Nowackiego Jana, zam. w Sosnowcu przy ul. Grabowej nr 3, którego wraz z protokółem przesłano do sędziego śledczego I rew.

— Dnia 1 bm. o godz. 1 m. 30, za kradzież koszyka na dworcu kolejowym, zawierającego nabiał i mięso, wartości 10 tys. mkp. Furmańskiej Marji, zam. w Sosnowcu przy ul. Tabelnej nr 44, pociągnięto do odpowiedzialności Smókłę Wiktorję, zam. w Będzinie na kolonji Ksawera i Rudkę Bolesława, zam. w Preczowie, pow. będzińskiego.

Z olkuskiego. Za podbijanie cen produktów żywnościowych, zostali pociągnięci do odpowiedzialności sądowej sklepikarze z Olkusza: Lejbuś Blumenfeld, Moszek Blumenfeld, Hemel Geifur i Lejbuś Glajtman.

Kradzieże. Z mieszkania Antoniego Ludwikowskiego w Niegowie złodzieje skradli w nocy płótno i inne przedmioty, wartości 35 tys. mkp.

— Z mieszkania Marjanny Król w Dąbrowie, przy ul. Stacyjnej skradziono garderobę, wartości 60 tys. mkp.

— Z mieszkania Jana Łakomskiego we wsi Niegardowie, skradziono garderobę, wartości 88 tys. mkp.

Z teatru.

(Komunikat teatralny).

Dziś ujrzymy „Kilińskiego" po raz pierwszy. Jutro, w niedzielę dwa przedstawienia: po obiedzie i wieczorem „Obrona Częstochowy".

Sprzedaż biletów na repertuar idzie raźno.

„Kiliński" w Będzinie wystawiony będzie we wtorek.

„Kiliński" w Dąbrowie ukaże się we środę.

Z KRAJU.

Udekorowanie grobowca lotników amerykańskich. We Lwowie na cmentarzu obrońców Lwowa odbyła się we wtorek uroczystość udekorowania grobowca, w którym spoczęli oficerowie 7 eskadry lotniczej imienia Tadeusza Kościuszki: Artur Kelli, Edmund Grewes i M. Callun

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele, wojk. misji amerykańskiej młodzież szkolna oraz liczne rzesze publiczności. Kompanja honorowa oddała poległym honory wojskowe, potem przemówienie żałobne wygłosił pastor Kesselring, oraz wice prezydent m. Lwowa Stahl, który zapewnił, że Lwów i cała Polska nie zapomną nigdy tego, co Ameryka uczyniła dla nich w okresie wojny. Grób, w którym spoczywają synowie Stanów Zjednoczonych, zawsze otoczony będzie serdeczną opieką lwowian.

Zgon posła Skarbka. We Lwowie zmarł po dłuższej chorobie poseł na sejm konstytucyjny, wybitny działacz narodowy, Aleksander hr. Skarbek.

Choroba jen. Iwaszkiewicza. Dzielny obrońca wschodniej Małopolski jen. Iwaszkiewicz zaniemógł poważnie. Chorego umieszczono w szpitalu ujazdowskim w Warszawie.

TELEGRAMY.

(Warszawska Agencja Prasowa).

Moskwa, 2 czerwca. Wojska japońskie zajęły Charbin i posuwają się w dalszym ciągu w kierunku południowym.

Charków, 2 go czerwca. Na wniosek przedstawicielstwa polskiego władze sowieckie przeprowadzają rejestrację obywateli francuskich, którzy mają być wysłani do ojczyzny. Obywatele francuscy będą przetransportowani przez Polskę przy pomocy materjalnej poselstw polskich w Moskwie i Charkowie.

Warszawa, 2 czerwca. Nawiązując do ostatniego głosowania nad monopolem tytunio-

wym w sejmie, w kołach politycznych informują, że w przyszłym tygodniu ma odbyć się narada prezydenta min. Ponikowskiego z marszałkiem sejmu w sprawie ukończenia prac sejmu w ustalonym terminie i rozpisanie nowych wyborach. Według tychże informacji rząd uważa, że obecny sejm ma do załatwienia tylko następujące sprawy: ordynację wyborczą, regulamin zgromadzenia narodowego i budżet. Uregulowanie sprawy walutowej rząd uważa za konieczne przekazać przyszłemu sejmowi.

Warszawa, 2 go czerwca. W związku z rozporządzeniem władz sowieckich w sprawie zamknięcia granicy ukraińskiej, z dobrze poinformowanego źródła dowiadujemy się, że rozporządzenie jest konsekwentnym uregulowaniem handlu zagranicznego, który, jak wiadomo, jest na Ukrainie zmonopolizowany. Scentralizowanie obrotu towarowego w rękach przedstawicielstwa wniesztorgu uchroni kupców i fabrykantów polskich od wszelkiego rodzaju aferzystów, którzy zostali im dłużni wielkie sumy. Wszystkie tranzakcje zawarte dotychczas z miejscowymi kupcami są uznane za nieważne. Odnośne wyjaśnienia władz ukraińskich ukażą się w najbliższych dniach.

W Gruzji

Ryga, 2 czerwca. Z Moskwy donoszą urzędowo, że pogłoski o powstaniu w Gruzji nie odpowiadają rzeczywistości.

(Telegr. wł.).

Uchwalenie monopolu tytuniowego.

Warszawa, 2 czerwca.

Na dzisiejszym posiedzeniu sejmu uchwalono państwowy monopol tytuniowy 185 głosami przeciw 177.

W związku z tym zrzekli się mandatów poselskich p. Wł. Grabski, ponieważ nie chciał głosować przeciw monopolowi tytuniowemu, oraz poseł wileński, p. Wierzyński.

Interpelacja.

Warszawa, 2 czerwca.

Na dzisiejszym posiedzeniu komisji dla spraw zagranicznych p. Seyda zainterpelował min. Skirmunta, czy prawdą jest, że rada ambasadorów poczyniła pewne zastrzeżenia co do konwencji polsko-niemieckiej w sprawie Górnego Śląska.

Jeżeli tak jest, to czy nie cpóźni to objęcia G. Śląska przez Polskę.

Min. Skirmunt odpowiedział, że sprawa ta rozstrzygnie się dopiero 8 go czerwca.

Następną część posiedzenia uznano za poufną i min. Skirmunt przy drzwiach zamkniętych udzielił posłom wyjaśnień co do horoskopów polityki polskiej na przyszłość.

Śląska rada wojewódzka.

Warszawa, 2 czerwca.

Dowiadujemy się, że do czasu wyborów do sejmu śląskiego funkcję jego będzie spełniała rada wojewódzka, złożona z następujących 20 osób: Finiszkiewicz (P. P. S.), Borys (PPS.), ks. Brzuszta (Ch. Z. L.), Flach (bezpartyjny), Gomułka (bezpart.), Grajek (N. P. R.), Jankowski (niemiec), Kiedroń (bezp.), Kowalczyk (Ch. Z. L.), ks. Kubisa (NPR.), Kuglarz (PSL.), Kudera (bezpart.), Machaj (PPS.), Kiperek (niemiec), Popiołek (PSS.), Sabasch (niemiec), Sikora (NPR.), Watschmann (niemiec), Wolny (bezpart.), Küpper (niemiec).

Z parlamentu francuskiego.

Paryż, 2 czerwca.

Prezydent Poincare wygłosił mowę o konferencji genueńskiej. W mowie tej twierdził, że Francja nie chciała rozbijać konferencji genueńskiej, domagała się tylko ścisłego wykonania traktatu wersalskiego.

Niepowodzenie konferencji genueńskiej p. Poincare przypisuje wyłącznie zuchwalstwu delegacji sowieckiej.

Na zakończenie p. Poincare oświadczył, że rząd francuski pośle swych delegatów do Hagi.

Giełda urzędowa.

Warszawa, 1 czerwca.

(Przez telef.)

Dziś na giełdzie warszawskiej waluty obce notowano

Miljonówka	1475
Dolary	3890
Franki	360
Funty szterlingi	17.550
Marki niem.	1480
Korony austrjackie	0.35
„ czeskie	78

Wydawca i redaktor: Wiktor Monsiorski. Drukarnia R. Monsiorski — Będzin.